

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2019 roku, wydanym w sprawie z powództwa Z. K. przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o odszkodowanie w kwocie 10.100,00 zł i o zapłatę kosztów postępowania pojednawczego, sygn. akt II C 408/18, Sąd Rejonowy dla Łodzi- Widzewa w Łodzi:

1. oddalił powództwo,
2. zasądził od Z. K. na rzecz Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 3 617,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne, z których wynika, że:

W dniu 5 września 2012 roku powód Z. K. – powód zawarł umowę, zgodnie z którą miał przy użyciu samochodu, którego był właścicielem świadczyć usługi do uroczystości ślubu i wesela w Mołdawii w okresie od 10 marca 2013 roku do 22 marca 2013 roku. Za świadczenie tych usług powód miał otrzymać wynagrodzenie w kwocie 5 000,00 euro.

W dniu 28 grudnia 2012 roku doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego uszkodzony został wskazany powyżej samochód powoda. Sprawca tego zdarzenia, kierujący innym pojazdem aniżeli wskazany powyżej samochód powoda, posiadał zawartą z Towarzystwem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. - pozwanym umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody związane z ruchem pojazdu, dalej wskazywaną w tym uzasadnieniu jako „umowa ubezpieczenia OC”.

Wskutek wyżej wskazanego wypadku komunikacyjnego samochód powoda wskazany powyżej nie mógł być wykorzystany w celu świadczenia usług wynikających z zawartej umowy o dzieło wskazanej powyżej, albowiem samochód ten był niesprawny do czasu przekraczającego wyznaczony okres na świadczenie usług, wskazany w wyżej wskazanej umowie o dzieło. Z tej przyczyny powód odstąpił od wyżej wskazanej umowy o dzieło, co nastąpiło w dniu 15 stycznia 2013 roku.

W dniu 2 stycznia 2013 roku powód zgłosił pozwanemu, iż w wyniku zdarzenia komunikacyjnego wskazanego powyżej doznał szkody, nie precyzując wówczas charakteru tej szkody, nie wskazując wówczas konkretnych żądań z tytułu zdarzenia z dnia 28 grudnia 2012 roku.

Decyzją z dnia 7 marca 2013 roku pozwany wypłacił powodowi w ramach postępowania likwidacyjnego świadczenie wyrażone w pieniądzu, które obejmowało odszkodowanie za uszkodzony samochód.

W dniu 9 września 2013 roku powód doprecyzował swoje wcześniejsze zgłoszenie szkody pozwanemu podając, że w wyniku zdarzenia z dnia 28 grudnia 2012 roku samochód powoda został unieruchomiony w okresie od daty zdarzenia do kwietnia 2013 roku, w konsekwencji czego powód utracił umówiony dochód, który wskazał na sumę 21 327,00 zł, który to dochód we wskazanej wysokości miał uzyskać w wyniku świadczenia usług na podstawie powyżej wskazanej umowy o dzieło.

Pozwany pismem z dnia 20 listopada 2013 roku odmówił wypłaty świadczenia żądanego przez powoda.

W dniu 15 kwietnia 2014 roku Z. K. wytoczył powództwo o zapłatę, którym domagał się od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. zapłaty 10 850,00 zł jako częściowego odszkodowania za szkodę majątkową polegającą na utraceniu dochodu, jaki miał być udziałem Z. K. w wyniku wykonania przez Z. K. zawartej w dniu 5 września 2012 roku umowy o dzieło, prowadzącej się do obsługi przez Z. K. ślubu oraz uroczystości weselnej w Mołdawii w okresie od dnia 10 do dnia 22 marca 2013 roku, z wykorzystaniem w tym celu samochodu Z. K., który to samochód w dniu 28 grudnia 2012 roku uległ uszkodzeniu w wypadku komunikacyjnym, którego sprawca miał

zawartą umowę ubezpieczenia OC z Towarzystwem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W., w wyniku którego to wypadku komunikacyjnego ów samochód Z. K. był niesprawny od daty tego wypadku do czasu przekraczającego okres, gdy Z. K. miał świadczyć usługi ze wskazanej powyżej umowy o dzieło, co skutkowało odstąpieniem przez Z. K. od tej umowy o dzieło z uwagi na niemożność świadczenia przez niego obowiązków wynikających z tej umowy o dzieło. Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. negowała od początku do końca procesu zasadność i wysokość wyżej wskazanego żądania Z. K.. Wyrokiem, który jest prawomocny od dnia 12 kwietnia 2018 roku, Sąd zasądził od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Z. K. kwotę 10 850,00 zł.

W toku wyżej wskazanego procesu, w dniu 10 października 2016 roku Z. K. złożył wniosek o zawiązanie do próby ugodowej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W., w którym to wniosku proponował zawarcie ugody, której mocą Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. miałyby zapłacić Z. K. kwotę 10 600,00 zł mającą stanowić naprawienie szkody w jego majątku wskutek wypadku komunikacyjnego z dnia 28 grudnia 2012 roku, w którego wyniku Z. K. nie mógł świadczyć usług z zawartej przez niego w dniu 5 września 2012 roku umowy o dzieło, sprowadzających się do obsługi ślubu oraz uroczystości weselnej w Mołdawii w okresie od dnia 10 do dnia 22 marca 2013 roku, z wykorzystaniem w tym celu samochodu Z. K., który to samochód uległ uszkodzeniu w wyniku wyżej oznaczonego wypadku komunikacyjnego, co skutkowało utratą przez Z. K. dochodu umówionego w umowie o dzieło. Z. K. poniósł koszt opłaty sądowej od tego wniosku o zawiązanie do próby ugodowej w kwocie 300,00 zł i był w postępowaniu o zawiązanie do próby ugodowej reprezentowany przez pełnomocnika z wyboru będącego adwokatem. Na posiedzenie pojednawcze przed Sądem ze strony Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. nikt się nie stawił. W konsekwencji, nie doszło do zawarcia ugody.

W dniu 20 czerwca 2018 roku powód złożył do Sądu pozew inicjujący postępowanie w niniejszej sprawie.

Koszt wynajmu samochodu w Ł. na podróż do Mołdawii i wykorzystanie wynajętego samochodu w Mołdawii tak, jak w przypadku wynikającym z zawartej przez powoda umowy o dzieło, mógł wynosić brutto do 20 182,40 zł. Według średniego kursu w NBP waluty euro w marcu 2013 roku, kwota 5 000,00 euro odpowiadała sumie około 20 550,00 zł.

Tak ustalony stan faktyczny był bezsporny pomiędzy stronami. Zdaniem Sądu I instancji wynika to wprost z oświadczeń pełnomocników stron procesu na terminie rozprawy w dniu 8 kwietnia 2019 roku, a dodatkowo z analizy porównawczej treści twierdzeń, zarzutów zawartych w pozwie i odpowiedzi na pozew. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, iż strony procesu oświadczyły, że nie negują ustaleń co do faktów z postępowania które toczyło się między stronami tego procesu przed Sądem Rejonowym dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, w sprawie z powództwa z dnia 15 kwietnia 2014 roku, zakończonego wyrokiem, który jest prawomocny do dnia 12 kwietnia 2018 roku, która to sprawa została wskazana w części uzasadnienia poświęconego ustaleniom co do faktów. W tej sytuacji Sąd Rejonowy przyjął wszystkie te okoliczności za bezsporne.

W toku procesu spornym między stronami było wyłącznie to, czy roszczenie powoda uległo przedawnieniu. W świetle ustalonego stanu faktycznego sprawy Sąd Rejonowy uznał, że podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia jest uzasadniony, wobec czego powództwo podlega oddaleniu. Sąd Rejonowy wskazał, że żądanie powoda ma charakter majątkowy, bo powód żądał zapłaty świadczenia wyrażonego w pieniądzu w związku ze szkodą w majątku powoda. W ocenie Sądu Rejonowego przedmiotowe roszczenie ma swe źródło w szkodzie, jaka powstała wskutek zdarzenia z dnia 28 grudnia 2012 roku. Szkoła ta, jak też podkreślił Sąd I instancji, była także źródłem roszczenia objętego przedmiotem rozstrzygnięcia przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, w sprawie o sygnaturze akt II C 352/14, rozumianego jako ściśle oznaczone żądanie konkretnego zachowania się, jakiego powód domagał się od pozwanego. Owo zachowanie dotyczyło żądania zapłaty konkretnej sumy pieniędzy, innej aniżeli żądanie zapłaty w niniejszym procesie, która to suma pieniędzy objęta żądaniem w niniejszym procesie nie obejmowała sumy pieniędzy będącej przedmiotem rozstrzygnięcia przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, w sprawie o sygnaturze akt II C 352/14. W związku z tym, Sąd Rejonowy wskazał, że roszczenie objęte niniejszym postępowaniem nie jest tym samym roszczeniem, co objęte przedmiotem rozstrzygnięcia przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, w sprawie o sygnaturze akt II C 352/14, z powództwa z dnia 15 kwietnia 2014 roku podmiotu będącego także powodem w niniejszej

sprawie przeciwko podmiotowi będącemu także pozwanym w niniejszej sprawie, zakończonego wyrokiem, który jest prawomocny do dnia 12 kwietnia 2018 roku.

W konsekwencji takiego stanu rzeczy, Sąd Rejonowy uznał, że w realiach przedmiotowego przypadku nie ma zastosowania norma art. 123 § 1 pkt. 1 k.c. Złożenie pozwu inicjującego postępowanie w sprawie przed Sądem Rejonowym dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, w sprawie o sygnaturze akt II C 352/14, co nastąpiło w dniu 15 kwietnia 2014 roku, nie przerwało biegu terminu przedawnienia dla roszczenia objętego powództwem w niniejszej sprawie. Stosownie do normy art. 123 § 1 pkt. 1 k.c. przerwanie biegu przedawnienia roszczenia dotyczy biegu tego samego roszczenia, a roszczenie objęte rozpoznaniem było innym od roszczenia objętego rozpoznaniem i rozstrzygnięciem w sprawie o sygnaturze akt II C 352/14.

Sąd Rejonowy podkreślił, że w niniejszej sprawie, wobec charakteru dochodzonego roszczenia, termin przedawnienia roszczenia powoda, zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c., wynosił trzy lata i rozpoczął swój bieg w dniu, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia, co też zdaniem Sądu I instancji, miało miejsce 2 stycznia 2013 roku. Wtedy bowiem powód zgłosił szkodę ubezpieczycielowi sprawy zdarzenia z dnia 28 grudnia 2012 roku. To z kolei dało podstawę aby przyjąć, że dacie 2 stycznia 2013 roku powód wiedział zarówno o szkodzie, jak i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, którą w tym przypadku był pozwany.

Sąd Rejonowy podkreślił, że dla ustalenia początku biegu terminu przedawnienia nie ma znaczenia, że poszkodowany następnie wystąpił do osoby odpowiedzialnej z dodatkowym roszczeniem bądź roszczeniem zmienionym, ponieważ okres przedawnienia nie rozpoczął się z tą chwilą na nowo.

Sąd Rejonowy podkreślił, że nawet gdyby przyjąć, iż powód powziął wiedzę o osobie obowiązanej do naprawienia zaistniałej szkody w późniejszym czasie aniżeli wyżej wskazana data 2 stycznia 2013 roku, to z całą pewnością nie może być to data przekraczająca dnia 15 stycznia 2013 roku. Wówczas bowiem powód odstąpił od umowy o dzieło w wyniku powziętej wiedzy, że jego samochód, przy użyciu którego miał świadczyć usługi wskazane w zawartej umowie o dzieło, za co miał uzyskać wynagrodzenie w wysokości 5 000,00 euro, nie zostanie naprawiony do czasu, gdy owe usługi miały być świadczone. Wówczas więc, to jest w dniu 15 stycznia 2013 roku, powód wiedział już, że nie uzyska umówionego dochodu 5 000,00 euro, a więc, że poniósł szkodę majątkową, wiedział też już wówczas, kto ponosi odpowiedzialność za ten stan i kto jest ubezpieczycielem sprawcy szkody powoda, skoro już w dniu 2 stycznia 2013 roku wystąpił z wnioskiem o naprawienie szkody do podmiotu, który był ubezpieczycielem sprawcy zdarzenia szkodzącego, które miało miejsce w dniu 28 grudnia 2012 roku.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że przepis art. 819 § 4 k.c. stanowi regulację szczególną w stosunku do określonej w art. 124 § 1 k.c., co nakazuje stosować wykładnię ścisłą również w tym aspekcie, że dotyczy ona tylko pierwszego oświadczenia ubezpieczyciela doręczonego zgłaszającemu zdarzenie lub roszczenie, wystosowanego w ramach postępowania likwidacyjnego, co do zasadności zgłaszanej szkody. W konsekwencji, Sąd Rejonowy uznał, że w chwili zgłoszenia szkody pozwanemu doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia roszczenia powoda i zaczął on biec na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie przyznania świadczenia, co na gruncie niniejszej sprawy miało miejsce 7 marca 2013 roku. Wówczas bowiem pozwany wypłacił powodowi w ramach postępowania likwidacyjnego świadczenie wyrażone w pieniądzu. Sąd Rejonowy przyjął, że od 7 marca 2013 roku przedawnienie rozpoczęło swój bieg od nowa i uwzględniając zapisy norm art. 442¹ § 1 k.c., art. 819 § 4 k.c. zakończyło go w dniu 7 marca 2016 roku.

Pozew w niniejszej sprawie został złożony w dniu 20 czerwca 2018 roku, a więc powód wszczął postępowanie po upływie terminu przedawnienia roszczenia, co nastąpiło z upływem dnia 7 marca 2016 roku. Pozwanemu w takim przypadku przysługiwało na podstawie art. 117 § 2 k.c. uprawnienie do podniesienia zarzutu przedawnienia i skutecznego uchylecia się od jego zaspokojenia.

Wniosek o zawezwanie do próby ugodowej inicjujący postępowanie, które toczyło się przed Sądem Rejonowym dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie, w sprawie o sygnaturze akt I Co 630/17, które nie zakończyło się zawarciem

ugody, gdzie powód w tej sprawie był wzywającym, a pozwany w tej sprawie był przeciwnikiem, zaś zawezwanie do zawarcia ugody dotyczyło żądania objętego następnie powództwem inicjującym postępowanie w niniejszej sprawie, został złożony w dniu 10 października 2016 roku, a więc już po upływie biegu przedawnienia roszczenia, tj. po dacie 7 marca 2016 roku. Wobec tego fakt ten, w ocenie Sądu I instancji, nie przerwał biegu przedawnienia roszczenia. Sąd Rejonowy wskazał nadto, iż wniosek o zawezwanie do próby ugodowej z dnia 10.10.2016 roku nie był czynnością przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia, zaspokojenia roszczenia, a jedynie czynnością zmierzającą do przerwania biegu przedawnienia.

W konsekwencji oddalenia powództwa co do żądania odszkodowania, Sąd Rejonowy oddalił także żądanie, które było w związku z tym odszkodowawczym, a mianowicie zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania pojednawczego, które toczyło się przed Sądem Rejonowym dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie, w sprawie o sygnaturze akt I Co 630/17, na podstawie art. 186 § 2 k.p.c.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., zasądzając je od powoda jako strony przegrywającej proces w całości. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego pozwanego – adwokata, w kwocie 3 600,00 zł, ustalone na podstawie § 2 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800 ze zm.), uwzględniające także uiszczoną przez pozwanego opłatę skarbową od udzielonego pełnomocnictwa, w kwocie 17,00 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie:

- art. 819 § 4 k.c. w zw. z art. 124 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na ustaleniu, iż zgłoszenie szkody ubezpieczycielowi w zakresie szkody obejmującej utracone dochody z dn. 09.09.2013 r. oraz decyzja ostateczna ubezpieczyciela odmawiająca wypłaty świadczenia z dn. 20.11.2013 r. w zakresie tego roszczenia nie przerwała biegu terminu przedawnienia w sytuacji, gdy do przerwania biegu terminu przedawnienia faktycznie doszło;

- art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w związku z art. 124 § 1 i § 2 k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że wniesiony przez powoda wniosek o zawezwanie do próby ugodowej z dn. 10.10.2016 nie był czynnością przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia, a jedynie czynnością zmierzającą do przerwania biegu przedawnienia;

- art. 232 k.p.c. w zw. z art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego w sprawie, w szczególności dokumentów i pism procesowych znajdujących się aktach sprawy w tym wniosku o zawezwanie do próby ugodowej oraz protokołu posiedzenia w przedmiocie zawezwania do próby ugodowej oraz zeznań strony powodowej polegającą na przyjęciu przez Sąd, że powód składając wniosek o zawezwanie do próby ugodowej nie miał rzeczywistego zamiaru zawarcia ugody, a jej celem było jedynie przerwanie biegu terminu przedawnienia.

W świetle tak podniesionych zarzutów skarżący wniósł o zmianę skarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie powództwa w całości, zmianę skarżonego orzeczenia poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zawezwania do próby ugodowej, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych, skorygowanie kosztów postępowania przed Sądem I Instancji według ostatecznego wyniku sprawy oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlega oddaleniu, bowiem zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, że art. 378 § 1 k.p.c. nakłada na sąd odwoławczy obowiązek ponownego rozpoznania sprawy w granicach apelacji, co oznacza nakaz wzięcia pod uwagę wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Granice apelacji wyznaczają ramy, w których sąd odwoławczy powinien rozpoznać sprawę na skutek jej wniesienia, określają je sformułowane w apelacji zarzuty i wnioski, które implikują zakres zaskarżenia, a w konsekwencji kognicję sądu apelacyjnego (np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2015 r., V CSK 677/14, nie publik.). Jednocześnie w świetle uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r. sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55).

Najpierw zatem należy rozpoznać zarzuty naruszenia prawa procesowego, gdyż jedynie w przypadku uznania, że postępowanie dowodowe nie było dotknięte wadami, można przyjąć, że prawidłowo został ustalony stan faktyczny w sprawie. Ponieważ zaś prawna kwalifikacja stanu faktycznego jest pochodną ustaleń, o prawidłowym zastosowaniu bądź niezastosowaniu prawa materialnego można mówić dopiero wówczas, gdy ustalenia stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku pozwalają na ocenę tej kwestii (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2002 r. IV CKN 1532/00. Lex nr 78323). Prawidłowe zastosowanie prawa materialnego może mieć z kolei miejsce jedynie do niewadliwie poczynionych ustaleń faktycznych.

W ramach zarzutu naruszenia 232 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c., do którego trzeba odnieść się w pierwszej kolejności, skarżący kwestionował przyjęcie przez Sąd I instancji, iż celem wniosku powoda o zawezwanie do próby ugodowej było jedynie przerwanie biegu terminu przedawnienia dochodzonego w niniejszej sprawie roszczenia. Kwestia, o której mowa w rzeczonym zarzucie nie stanowi jednak elementu ustaleń faktycznych i związanych z tymi ustaleniami domniemań bądź oceny mocy i wiarygodności dowodów. Tym samym, wbrew oczekiwaniom skarżącego, nie może ona służyć do wykazania naruszenia przywołanych wyżej przepisów procesowych. Kwestie te, jako element oceny prawnej roszczenia, mogą co najwyżej być podnoszone w zarzutach naruszenia prawa materialnego, o czym też będzie mowa dalej w uzasadnieniu.

Mając powyższe na uwadze wskazać należy, że Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, które też, co do zasady, były pomiędzy stronami bezsporne. Z tego też względu, Sąd Okręgowy przyjmuje je jako własne, bez konieczności ich powielania w niniejszym postępowaniu.

Kolejno wskazać należy, że Sąd Okręgowy nie podziela argumentacji jurydycznej Sądu I instancji, jakoby początkiem biegu terminu przedawnienia był dzień zgłoszenia pozwanemu zdarzenia, tj. 2 stycznia 2013 roku. Wobec faktu zgłoszenia pozwanemu w dniu 2 stycznia 2013 roku, iż w wyniku zdarzenia komunikacyjnego z dnia 28 grudnia 2012 roku powód doznał szkody, przyjąć należało, że już wtedy posiadał on wiedzę o osobie obowiązanej do naprawienia szkody ujawnionej w późniejszym czasie. Powód dokonując zgłoszenia zdarzenia, nie sprecyzował jednak charakteru szkody i nie wskazał konkretnych żądań z tytułu zdarzenia z dnia 28 grudnia 2012 roku. Nie można zatem kategorycznie przyjąć, tak jak to zrobił Sąd I instancji, że powód już wówczas miał świadomość szkody, której naprawienia dochodzi w niniejszym postępowaniu. W ocenie Sądu Okręgowego, taką wiedzę powód powziął dopiero w dniu 15 stycznia 2013 roku. Wówczas bowiem powód odstąpił od umowy o dzieło w wskutek uzyskanej informacji, że jego samochód, przy użyciu którego miał świadczyć usługi wskazane w zawartej umowie o dzieło, za co miał uzyskać wynagrodzenie w wysokości 5 000,00 euro, nie zostanie naprawiony do czasu, gdy owe usługi miały być świadczone. W dniu odstąpienia od rzeczonyj umowy powód wiedział już zatem, że nie uzyska umówionego dochodu 5 000,00 euro, a więc, że poniósł szkodę majątkową, mającej bezpośredni związek z wypadkiem. Wiedział też już wówczas, kto ponosi odpowiedzialność za ten stan i kto jest ubezpieczycielem sprawcy szkody powoda, skoro już w dniu 2 stycznia 2013 roku wystąpił z wnioskiem o naprawienie szkody do podmiotu, który był ubezpieczycielem sprawcy zdarzenia szkodzącego. Wobec takiego stanu rzeczy, trzyletni termin przedawnienia dochodzonego roszczenia, do którego po myśli art. 819 § 3 k.c. ma zastosowanie art. 442¹ § 1 k.c., rozpoczął swój bieg w dniu 15 stycznia 2013 roku, a nie jak przyjął Sąd I instancji w dniu 2 stycznia 2013 roku.

W następstwie przyjęcia, że termin przedawnienia rozpoczął bieg 15 stycznia 2013 roku, nie sposób było uznać iż został on przerwany wcześniej, tj. w dniu 2 stycznia 2013 roku, w związku z czym że zaczął on biec na nowo od 7 marca 2013 roku, kiedy to pozwany wypłacił powodowi w ramach postępowania likwidacyjnego świadczenie wyrażone w pieniądzu, które obejmowało odszkodowanie za uszkodzony samochód. Niemniej, bieg tego terminu uległ przerwaniu. W tym zakresie rację należy przyznać skarżącemu, że został on przerwany w dniu 9 września 2013 roku, kiedy to powód doprecyzował swoje wcześniejsze zgłoszenie szkody pozwanemu podając, że w wyniku zdarzenia z dnia 28 grudnia 2012 roku samochód powoda został unieruchomiony w okresie od daty zdarzenia do kwietnia 2013 roku, w konsekwencji czego powód utracił umówiony dochód, który wskazał na sumę 21 327,00 zł, który to dochód we wskazanej wysokości miał uzyskać w wyniku świadczenia usług na podstawie powyżej wskazanej umowy o dzieło. Podkreślenia wymaga, że roszczenie o naprawienie szkody w postaci utraty dochodu powód po raz pierwszy zgłosił pozwanemu w dniu 9 września 2013 roku. Informację na ten temat powziął najpewniej w dniu 15 stycznia 2013 roku, o czym była też mowa wyżej, w związku z czym nie sposób uznać, iż objął ją zgłoszeniem z dnia 2 stycznia 2013 roku, zwłaszcza, że nie sprecyzował wówczas jej charakteru. Oświadczenie pozwanego co do wypłaty powodowi odszkodowania z dnia 7 marca 2013 roku, obejmowało natomiast wyłącznie świadczenie za uszkodzony samochód, zatem nie zawierało stanowiska odnośnie odszkodowania z tytułu utraconego dochodu.

Kwestię przerywania biegu przedawnienia roszczeń o świadczenia kierowane do ubezpieczyciela reguluje art. 819 §4 k.c., który jest instytucją odrębną od ogólnych przepisów stanowiących o przedawnieniu tj. art. 123 k.c. i nast. Przepis art. 819 § 4 k.c. nie zawiera żadnego sformułowania, z którego można byłoby wywieść wniosek o braku możliwości wielokrotności przerywania biegu przedawnienia w sposób przewidziany w tym przepisie. Co więcej, wykładnia literalna tego przepisu przemawia za powiązaniem skutku w postaci przerywania biegu przedawnienia z każdorazowym zgłoszeniem szkody przez poszkodowanego.

Zarówno w orzecznictwie, jak i piśmiennictwie brak wypowiedzi, które poruszałyby problematykę przedawnienia na gruncie powyższego artykułu, w sytuacji wielokrotnego składania wniosku o wypłatę świadczenia w postępowaniu likwidacyjnym. Przepis art. 819 § 4 k.c. posługuje się nadto pojęciem „oświadczenie ubezpieczyciela”, a więc nie odwołuje się do pojęcia decyzji, która wydawana jest w toku urzędowego postępowania, a nawiązuje do zobowiązaniowego charakteru stosunku łączącego strony. Z tych też względów założyć należy, że racjonalnie działający ustawodawca inaczej zreagowałby treść powyższego przepisu gdyby zakładał jedynie pierwotne zgłoszenie szkody. Daje to podstawy aby przyjąć, że na gruncie art. 819 § 4 k.c. ponowienie wezwania do zapłaty, nawet w zakresie tych samych roszczeń, co do których ubezpieczyciel w toku postępowania likwidacyjnego już się wypowiedział, rodzi skutek w postaci przerywania biegu przedawnienia. Tym bardziej ma to zatem miejsce w przypadku, gdy wezwanie obejmuje nowe, wcześniej niezgłaszane, jak w niniejszym przypadku, roszczenie. Już jedynie na marginesie należy wskazać, iż sam pozwany wydając oświadczenie z dnia 20 listopada 2013 roku o odmowie wypłaty odszkodowania z tytułu utraconego dochodu, które po raz pierwszy zostało mu zgłoszone w dniu września 2013 roku, nie odwołał się do wcześniejszego oświadczenia, a wydał kolejne, merytoryczne oświadczenie, w którym odniósł się do żądań zgłoszonych przez powoda. W konkluzji uznać należało, że na gruncie art. 819 § 4 k.c. zgłoszenie w dniu 9 września 2013 roku, a więc w okresie biegu przedawnienia, szkody z tytułu utraty dochodu, spowodowało skutek w postaci przerywania biegu przedawnienia, który rozpoczął bieg na nowo w dniu 20 listopada 2013 roku.

W związku z powyższym, decydując się na prowadzenie sporu z pozwanym, powód przyjął na siebie ryzyko ewentualnego przedawnienia roszczenia przed wystąpieniem na drogę sądową. W przypadku pozwu inicjującego niniejsze postępowanie, pozew ten został złożony w dniu 20 czerwca 2018 roku, a więc powód wszczął postępowanie po upływie terminu przedawnienia roszczenia, co nastąpiło z upływem dnia 20 listopada 2016 roku. Pozwanemu w takim przypadku przysługiwało na podstawie art. 117 § 2 k.c. uprawnienie do podniesienia zarzutu przedawnienia i skutecznego uchylenia się od jego zaspokojenia.

W tym miejscu powiedzieć należy, że wbrew zapatrywaniom skarżącego, Sąd Rejonowy zasadnie przyjął, iż wniosek o zawezwanie do próby ugodowej z dnia 10 października 2016 roku nie mógł skutkować przerwaniem biegu przedawnienia dochodzonego pozwem roszczenia. Zważywszy na powyższe rozważania, rzeczony wniosek

niewątpliwie został złożony w okresie biegu terminu przedawnienia, a nie po jego upływie, co też miało miejsce w dniu 20 listopada 2016 roku. Zawezwanie do próby ugodowej odpowiadało też podmiotowo i przedmiotowo żądaniu zgłoszonemu w pozwie. Mimo to, okoliczności niniejszej sprawy nie pozwalają przyjąć, aby wniosek o zawezwanie do próby ugodowej z dnia 10 października 2016 roku skutecznie przerwał bieg terminu przedawnienia roszczenia powoda.

Tutejszy Sąd popiera prezentowane w orzecznictwie stanowisko, iż nie każda czynność wierzyciela, polegająca na złożeniu wniosku o zawezwanie do próby ugodowej (nawet jeżeli wniosek w tym przedmiocie spełniał wymogi formalne) wywołuje skutek przerwania biegu przedawnienia. Nie jest czynnością# zmierzająca# bezpośrednio do dochodzenia roszczenia zawezwanie do próby ugodowej, którego celem jest jedynie wydłużenie okresu zaskarżalności wierzytelności przez doprowadzenie do kolejnej przerwy biegu przedawnienia. Taki cel pozostaje zarówno w sprzeczności z założeniami instytucji przedawnienia roszczenia, którymi jest przede wszystkim czasowe ograniczenie uprawnienia służącego wierzycielowi i przyznanie prawa do uchylenia się# od zaspokojenia roszczenia zobowiązanemu, jak i w sprzeczności z podstawowym założeniem postępowania pojednawczego, którym jest doprowadzenie do zawarcia ugody, a nie do przerwy biegu przedawnienia. W każdym jednak przypadku, niezależnie od tego, czy jest to pierwsze zawezwanie czy kolejne, sąd jest zobowiązany do badania czy zachodzą# przesłanki określone w art. 123 § 1 pkt. 1 k.c., a więc również# badania, czy jest to czynność#, która potencjalnie może doprowadzić# do realizacji roszczenia oraz badania jaki jest jej rzeczywisty cel (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2017 roku, sygn. akt V CSK 204/16, LEX). Sprzecznie z dobrymi obyczajami – w znaczeniu procesowym – działa i jednocześnie nadużywa uprawnienia procesowego wierzyciel, który występuje z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej nie w celu realizacji swojego roszczenia w drodze zawarcia ugody, lecz chcąc wyłącznie wydłużyć okres jego zaskarżalności przez doprowadzenie do przerwy biegu przedawnienia. Sprzeczność wniosku o zawezwanie do próby ugodowej z dobrymi obyczajami, która ma miejsce w razie, gdy wierzyciel nadużywa uprawnienia do wystąpienia z nim do sądu, dyskwalifikuje tę czynność (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2018 roku, w sprawie o sygnaturze akt V CSK 384/17).

Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy, powód wystąpił z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej w dniu 10 października 2016 roku, a więc w dacie, w której postępowanie sądowe w sprawie o sygnaturze akt II C 352/14 przed Sądem Rejonowym dla Łodzi – Widzewa w Łodzi toczyło się już przeszło dwa lata. W postępowaniu w sprawie o sygn. akt II C 352/14, powód domagał się od pozwanego zapłaty kwoty 10 850,00 zł, jako częściowego odszkodowania za szkodę majątkową polegającą na utraceniu dochodu, jaki miał być jego udziałem w wyniku wykonania zawartej w dniu 5 września 2012 roku umowy o dzieło, sprowadzającej się do obsługi przez Z. K. ślubu oraz uroczystości weselnej w Mołdawii w okresie od dnia 10 do dnia 22 marca 2013 roku, z wykorzystaniem w tym celu samochodu Z. K., który to samochód w dniu 28 grudnia 2012 roku uległ uszkodzeniu w wypadku komunikacyjnym. W rzeczonym postępowaniu powód dochodził zatem częściowego odszkodowania, którego pozostały zakres żąda w niniejszej sprawie. Powód, mimo posiadania wiedzy na temat całej wysokości poniesionej szkody z tytułu utraconego zarobku, postępowaniem w sprawie o sygn. akt II C 352/14 objął jedynie część roszczenia z tego tytułu. Wiedząc jednak, iż szkoda w powyższym zakresie jest niemalże dwa razy większa, mógł już wówczas wystąpić z roszczeniem o jej uwzględnienie w całości. Tego jednak nie zrobił, a z pozwem w niniejszej sprawie czekał aż do momentu rozstrzygnięcia sprawy o sygn. akt II C 352/14, której przedmiotem było roszczenie o tożsamej podstawie prawnej, niemniej o innej wysokości. Takie działanie było w ocenie Sądu celowe. Powód chciał mieć pewność słuszności dochodzonych roszczeń w powyższym zakresie, dlatego też zwlekał z zainicjowaniem sprawy o pozostałą część odszkodowania. Nic nie stało bowiem na przeszkodzie, aby rzeczony pozew wnieść wcześniej, aniżeli po zakończeniu postępowania w sprawie o sygn. akt II C 352/14, tj. 20 czerwca 2018 roku. W konsekwencji, jako nie celowe należało również uznać złożenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej. Powód, znając stanowisko pozwanego co do roszczeń z tożsamej podstawy prawnej, dochodzonych w sprawie o sygn. akt II C 352/14, a zatem mając możliwość przewidzenia negatywnego wyniku postępowania o zawezwanie do prób ugodowej, wystąpił ze stosownym wnioskiem do sądu. Zarówno oświadczenie powoda zawarte w wezwaniu do próby ugodowej, jak i warunki ewentualnej ugody, do której zawarcia miałyby dojść, w żadnym razie nie korespondowały ze stanowiskiem pozwanego prezentowanym od odmowy wypłaty dochodzonego świadczenia z dnia 20 listopada 2013 roku, czyli na trzy lata wstecz od złożenia wniosku o zawezwanie do próby

ugodowej. To z kolei dało podstawę do tego aby przyjąć, iż powód, wyczekując wyniku sprawy o sygn. akt II C 352/14, w sytuacji gdyby jego roszczenie zostało uwzględnione, nie chciał pozbawić się możliwości skutecznego dochodzenia pozostałej części odszkodowania w przyszłości i dlatego też, mając na uwadze instytucję przedawnienia, wystąpił z wnioskiem zawiadanie pozwanego do próby ugodowej.

Sąd Rejonowy zasadnie ocenił zatem, że celem wniosku o zawiadanie do próby ugodowej była jedynie chęć przerwania biegu przedawnienia, a nie rzeczywiste zawarcie ugody w przedmiotowej sprawie. Z tych też względów rację należało przyznać Sądowi I instancji co do podstaw oddalenia powództwa.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

Wobec oddalenia apelacji, zasądzone od powoda na rzecz pozwanego koszty postępowania apelacyjnego w oparciu o art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego, ustalone na kwotę 1800 zł na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.).